

KS. WALERIAN BUGEL

Preszów–Lublin

EKUMENICZNE ASPEKTY WIZYTY JANA PAWŁA II W CZECHACH 20-22 maja 1995 roku

„Bóg nie zamieszkuje tam, gdzie jest podział i gniew” – pisał kiedyś św. Ignacy z Antiochii. Choć dzisiejsza teologia nie traktuje założeń jego eklezjologii transcendentnej¹ jako zobowiązującego paradygmatu, to jednak wszyscy ludzie zaangażowani w ruch ekumeniczny, zarówno teologowie jak i zwykli, przeciętni chrześcijanie, mają świadomość tego, iż przewyciężanie interkonfesyjnych waśni i podziałów jest sprawą najwyższej wagi. Postawę taką wykazał również papież Jan Paweł II podczas swej wizyty w Czechach w dniach 20-22 maja 1995 r.

Zanim zapoznam Czytelnika z konkretnymi wypowiedziami papieskimi dotyczącymi spraw jedności chrześcijan, pozwolę sobie na naszkicowanie kontekstu dziejowego pielgrzymki, której głównym celem miała być kanonizacja bł. Jana Sarkandra oraz bł. Zdislavy z Lemberka.

¹ Szerzej na ten temat zob. L. P a d o v e s e. *Wprowadzenie do teologii patrystycznej*. Tłum. A. Baron. Kraków 1994 s. 95.

Otóż właśnie osoba nowego świętego Kościoła rzymskokatolickiego stała się przyczyną impasu na polu czeskiej ekumenii. Sarkander został zamęczony na śmierć przez szlachtę protestancką podczas przesłuchań, jakim poddano go z powodu osądzenia o zdradę szlacheckich stanów czeskich i kolaborację z lisowczykami². Do dnia dzisiejszego jego portrety malowane przez historyków konfesyjnie różnią się do tego nawet stopnia, że poszczególne denominacje protestanckie wyrażały obawę, czy w osobie patrona-reprezentanta nie uzyska kontrreformacja ponownej aprobaty. Wyrazem obaw i przekonań tego typu był list otwarty prezesa Czeskiej Rady Ekumenicznej P. Smetany do Jana Pawła II, wysłany w lutym 1992 r., który jednakże nie dotarł do adresata. Wobec milczenia Watykanu jeszcze w tym samym roku sekretarz generalny Światowego Aliansu Reformowanego, M. Opočenský, zgłosił swe zastrzeżenia ówczesnemu Sekretariatowi do Spraw Jedności Chrześcijan. W związku z przygotowaniami do kanonizacji Zrzeszenie Kaznodziej Ewangelickich w Czechach wystosowało nowy list otwarty do Jana Pawła II, w którym postać Jana Sankandra określa się, w ślad za listem sprzed trzech lat, jako „reprezentanta misji antyewangelickiej”, a zamiar jego kanonizacji jako „nieczułe poczynanie i czyn nieekumeniczny”, który w oczach protestantów czeskich „potwierdza takie właśnie pojmowanie misji” ze strony Kościoła katolickiego³. Chociaż papież udzielił odpowiedzi wyjaśniając, iż jego wizyta chce być okazją do pogłębienia więzów jedności między Kościołami⁴, to w opinii publicznej nie zabrakło głosów, które połączenie tego aktu z kanonizacją bł. Zdislavy z Lemberka interpretowały jako próbę załagodzenia napięcia, wyjścia z impasu, a nawet ustępstwo na rzecz protestantów.

Wizyta papieska przebiegała więc w nader trudnym klimacie tak społecznym (od 2 lat trwają spory pomiędzy rządem czeskim a przedstawicielami poszczególnych wyznań w sprawie restytucji majątków kościelnych oraz starania o rozdział państwa i Kościoła), jak i ekumenicznym; na spotkanie ekumeniczne z papieżem, odbyte w budynku nuncjatury (20 V 1995), nie stawili się przedstawiciele większości Kościołów protestanckich⁵. Pomimo wszystko stwierdzić jednak należy, iż także tę – 64 już z kolei podróż obecnego następcy Piotra – uznać trzeba za udaną. Co umożliwi podtrzymywanie tego rodzaju opinii?

² Po upadku ruchu husyckiego zaczęto w Czechach utożsamiać patriotyzm z wyznawaniem wiary niekatolickiej, a katolicyzm ze służalstwem proniemieckim i prohabsburskim. Szerzej na ten temat zob.: W B u g e l. *Ewangelia musi być głoszona w sposób nowy. Problem ewangelizacji w warunkach współczesnych Czech i Moraw*. W: P. J a s k ó ł a, H. J. S o b e c z k o (red.). *Kościół chrześcijański w Europie narodów. Materiały sympozjum ekumenicznego zorganizowanego w Opolu w dniach 6-7 XII 1991 przez Instytut Ekumeniczny KUL oraz Instytut Teologiczno-Pastoralny Filii KUL w Opolu*. Opole 1992 s. 90-91 – wraz z bibliografią.

³ Zob. O. M á d r. *Protestantské hlasy ke kanonizaci*. „Teologické texty” 6:1995 nr 2 s. 64.

⁴ Tekst tego listu zamieszcza „Katolický týdeník” 6:1995 nr 21 s. 5.

⁵ Jedynym wyjątkiem był bp Wł. Volný ze Śląskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego – por. art.: *Krùčky k jednotě* [bez podania autora]. „Katolický týdeník” 6:1995 nr 22 s. 2.

Środki masowego przekazu prześcigały się w sensacyjnym przytaczaniu słów papieskich, wypowiedzianych podczas Mszy św. kanonizacyjnej w Ołomuńcu: „prosimy o przebaczenie” i „przebaczamy”. Jednakże, dla ścisłości, rzecz trzeba, że wszystkie przemówienia Jana Pawła II cechował ton wybitnie ekumeniczny i pojednawczy⁶

Na lotnisku w Pradze-Ruzyni papież, odpowiadając na słowa powitania ze strony prezydenta V Havla, w których można było usłyszeć tak dowartościowanie znaczenia Kościoła katolickiego w Czechach, jak i podkreślenie znaczenia rodzimej tradycji protestanckiej, pozdrowił przedstawicieli innych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich, podkreślając, iż przybywa jako wysłannik pokoju i miłości.

W ramach wspomnianego już spotkania ekumenicznego wyjaśnił, że obie kanonizacje rozumie jako krok do wzajemnego przybliżenia oraz do przewyciężenia podziałów między Kościołami.

W sobotniej liturgii słowa Bożego, celebrowanej na praskim Strahově, Jan Paweł II, wyjaśniając w homilii tekst modlitwy arcykapłańskiej Jezusa, ponownie powrócił do sprawy zjednoczenia chrześcijan, którą określił jako „jedno ze szczególniejszych zadań” wszystkich wierzących w Chrystusa. „Kanonizacja Jana Sarkandra przypomina o jednej z dramatycznych chwil podziału Kościoła w Czechach i na Morawach, lecz równocześnie poświadcza, iż święci – a szczególnie męczennicy [...] – są pierwszymi wstawiennikami dążeń ekumenicznych”

Najważniejszym wydarzeniem była jednakże Msza św. kanonizacyjna w Ołomuńcu, odprawiona uroczyście w dniu następnym, czyli w niedzielę (21 maja). To podczas niej zabrzmiały pamiętne słowa: „Ja, papież Kościoła rzymskiego, w imieniu wszystkich katolików proszę o przebaczenie krzywd wyrządzonych niekatolikom w trakcie burzliwej historii tego kraju; równocześnie zapewniam, że Kościół katolicki wybacza wszystko złe, co przecierpiały jego dzieci”

Tego samego dnia po południu Jan Paweł II spotkał się z młodzieżą na miejscu pielgrzymkowym Svatý Kopeček w pobliżu Ołomuńca. Analizując poszczególne prośby Modlitwy Pańskiej, dwukrotnie dotknął sprawy ekumenizmu. W związku ze słowami „przyjdź królestwo Twoje”, przytaczając fragment listu apostołskiego *Tertio millennio adveniente* (nr 35), mówił o potrzebie pokuty ze strony Kościoła za ułomność wielu jego członków; prośba „i odpuść nam nasze winy” stała się okazją do podkreślenia wzajemnej winy chrześcijan za grzech podziału.

Poniedziałek 22 maja zaplanowany był jako dzień pobytu papieża na ziemi ojczyściej. Jednakże i tu można było odnotować silne akcenty ekumeniczne. Już sam fakt wizyty w ewangelicko-augsburskim kościele pw. Świętej Trójcy w Skoczowie ma doniosłe znaczenie, gdyż stosunki nie układają się dobrze. Do protestanckiej wspólnoty, goszczącej miejscowych hierarchów swego Kościoła, zostały skierowane znamienne słowa: „Jeżeli Kościoły w 2000 roku nie będą zjednoczone, to niech nie są podzielo-

⁶ Teksty przemówień papieskich – w tłumaczeniu własnym z czeskiego – przytaczam za: „Katolický týdeník” 6:1995 nr 22 s. 5-8.

ne” Ponieważ zaś przed odlotem z ostrawskiego lotniska Mošnov papież nie odbył już na terenie Republiki Czeskiej żadnego oficjalnego spotkania z wiernymi, słowa te można uznać za ekumenicznie mocny akcent końcowy jego pielgrzymki.

Na koniec pora na próbę podsumowania. Czy wypowiedzi papieskie stanowią jakieś rewelacyjne *novum* ekumeniczne? Jeśli nie brać pod uwagę okresu 9 dni pomiędzy kanonizacją w Ołomuńcu a prezentacją przez kard. E. Cassidy’ego nowej encykliki na temat ekumenizmu *Ut unum sint*, to odpowiedź można sformułować przecząco, co jednak nie oznacza, iż wizyta Jana Pawła II w Czechach w dniach od 20 do 22 maja 1995 r. nie ma szczególnego znaczenia dla ekumenii co najmniej europejskiej. Analizując zaś poszczególne wypowiedzi papieża, można dojść do wniosku, że są one konsekwentnym wcielaniem w życie zasady „dialogu nawrócenia”, o którym mowa w trzeciej części jego ostatniej encykliki⁷ Po pielgrzymce papieskiej do Republiki Czeskiej można żywić nadzieję, iż na pytanie „Jak długa jest droga, która jeszcze pozostaje przed nami?”, zagajające trzecią część *Ut unum sint*, można sformułować również następującą odpowiedź – o jeden krok została ona właśnie skrócona.

⁷ Por. notkę prasową Czeskiej Konferencji Episkopatu: *Aby byli jedno. Nová encyklika Jana Pavla II*. „Katolický týdeník” 6:1995 nr 25 s. 1 oraz 8.